



PRENUMERATA:

Rocznie 15 mrk. 50 fen.,
półrocznie 8 mrk. —
kwartalnie 4 mrk. 50 fen.,
miesięcznie 1 mrk. 50 fen.
za odosłaniem do domu 30 fen.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem
i w tekście — wiersz 1 mrk.,
Nekrologia . . . 50 fen.,
Reklamy . . . 60 fen.,
Zwyczajne . . . 40 fen.,
Drobne ogłoszenia po 6 fen.
za wyraz. Najmniei 50 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA
I ADMINISTRACJA
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”
ul. Przejazd 8.

Administracja
otwarta od 8 i pół rano
do 6-ej wieczór, w święta
od 6 do 10 rano.

Redakcja
czynna od 9-ej do 3-ej
codziennie, w wigilje świąt
do 10 wieczór.

Łódź, Sobota, 27 Października 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 296.

Amnestja.

Na mocy zgódnej Najwyższego Postanowienia Sprzymierzonych Monarchów, Ich Cesarskich Mości Cesarza Niemieckiego i Cesarza Austriackiego, Apostolskiego Króla Węgierskiego, Najwyższa Władza Państwowa w Królestwie Polskim w dniu dzisiejszym oddaną zostaje Radzie Regencyjnej. Chwila ta, nadzwyczaj ważna dla budowy Królestwa Polskiego, daje mi powód do darowania w drodze łaski szeregowi osób kar, przeciwko nim wymierzonych.

W tym celu nakazuję, by wszystkim osobom w Generał-Gubernatorstwie Warszawskim, które do dnia dzisiejszego na mocy wyroku sądu cywilnego lub nakazu karnego albo przymusowego władz policyjnych prawomocnie uległy karze pozbawienia wolności na czas do miesięcy trzech jedynie, lub też łącznie z karami dodatkowymi, albo karze grzywny do marek 1000 — włącznie, lub też naganie, darowana została w drodze łaski nie odcierpiana jeszcze część kary pozbawienia wolności wraz z karami dodatkowymi, albo niezapłacona jeszcze część grzywny nieopłacone jeszcze koszty.

Gdy oprócz kary pozbawienia wolności wymierzona została kara grzywny, ta ostatnia darowana będzie tylko wtedy, jeśli reskrypt niniejszy rozciąga się na karę pozbawienia wolności.

Oprócz tego, pragnę w wypadkach szczególnie do tego się nadających, również przy karach cięższych na wniosek władz, wykonywujących kary, darować osobom skazanym całą karę lub część jej, jeśli czyny przestępne nie wynikły z niecnego sposobu myślenia i dotychczasowe dobre prowadzenie się w czasie wykonania kary daje rękojmię dobrego sprawowania się w przyszłości.

Amnestja niniejsza nie rozciąga się jednakże na osoby, które uległy karze za lichwiarskie wyzyskiwanie cen, za przemytnictwo jakiegokolwiek rodzaju, za nieprzestrzeganie przepisów o zabezpieczeniu aprowizacji lub za wykroczenie przeciwko przepisom o lustracji koni.

Polecam Szefowi administracji ogłosić reskrypt niniejszy i wydać przepisy wykonawcze.

Warszawa, d. 27 października 1917 r.

Generał-Gubernator
podp. v. Beseler.

Z okazji ustanowienia Rady Regencyjnej pragnę w poszczególnych wypadkach na przedstawienie Wojskowych Zwierzchników Sądowych osobom, skazanym na zasadzie wojskowego prawa karnego, darować karę całkowicie lub częściowo, o ile przemawiają za tem poważne powody.

Warszawa, d. 27 października 1917 r.

Generał-Gubernator
podp. v. Beseler.

Rada Regencyjna.

Z powodu uroczystości wprowadzenia Rady Regencyjnej przybyła do Warszawy delegacja austriacka w składzie:

Gen. gub.-lubelski hr. Szeptycki, i jego adjutant pułk. Hausner, major Rybak, kap. Holub.

Posel i minister pełnomocny baron Henning O'Carroll, szef z arządu cywilnego, Majeński i szef biura prasowego dr. Alfr. Wysocki, sekretarz ministerjalny hr. Dziechuszycki, radca skarbowy, doktor Kozubski i inni.

Marszałek sejmowy Niezabitowski przysłał depeszę zawiadamiającą, że przyjechać nie może.

Konsulowie państw neutralnych, mianowicie: konsul szwajcarski p. K. Welter, perski — P. Wertheim, holenderski — p. Pereboom, hiszpański — p. Löwenberg, norweski — p. Krzyżanowski i duński — p. M. Eiger, zgłosili swój udział w uroczystości wprowadzenia Rady regencyjnej w charakterze urzędowym.

W imieniu miasta powita Radę regencyjną i wręczy chleb i sól pierwszy burmistrz stolicy, który przemówienie swe zakończy okrzykiem na cześć Rady.

Dyrektor departamentu spraw politycznych, Wojciech hr. Rostworowski, otrzymał od męża zaufania komisji przejściowej dr. Stanisława Wędkiewicza depeszę ze Stokholmu, donoszącą, że polski kongres demokratyczny, który odbył się w Petersburgu pod przewodnictwem Al. Lednickiego, J. Babiańskiego i A. Więckowskiego, uchwalił przesłać wyrazy hołdu Najdostojniejszej Radzie regencyjnej.

Udział Wojsk Polskich w uroczystościach intromisyjnych.

Kierownictwo nad całą reprezentacją Armji w dzisiejszej intromisji Rady Regencyjnej objął pułkownik Januszajtis, któremu przydzielono do pomocy poruczników Iwanowskiego i Wiśniewskiego.

Jako oficera prowadzącego, wyznaczono rotmistrza Kleberga.

Kapitanowie Dzwonkowski, Drewnowski, Płatowski i Żerański będą czuwać nad utrzymaniem porządku i przyjmą gości w katedrze. W sali ansamblowej pełnić będą wartę honorową kapitanowie: Kukiel, Udałowski, Witorzeniec i Ciborowski.

Na uroczystość przybyły następujące oddziały Wojska Polskiego: Kompanja honorowa z kursu wyszkolenia. Prócz tego z tego samego kursu przybyła eskorta honorowa i oddział żołnierzy dla utrzymania szpaleru.

Z Mińska Mazowieckiego oddział kawalerji oraz oddział artylerji z Garwolina. Przybyła również szkoła podchorążych i szkoła podoficerska, która tworzyć będzie szpaler honorowy wewnątrz gmachu Zamkowego.

Komendę nad szpalerami wojska objął podpułk. Berbecki wraz z kapitanem Ritterem.

Wczoraj po południu, celem wyszkolenia, odbyła się na pl. Zamkowym próbną paradą.

Kronika polityczna.

Pierwsze wystąpienie Barthou w Izbie deputowanych.

Agencja Havasa donosi: W Izbie deputowanych w interpelacji zapytał Augagneur o przyczyny, które skłoniły Ribot'a i Moutet'a do wystąpienia z gabinetu. Następnie zaś zapytał Barthou o jego poglądy w sprawach polityki zagranicznej. W ciągu dyskusji zabrał głos minister spraw zagranicznych, Barthou. Przedewszystkiem podkreślił on konieczność zachowania świętej jedności; następnie przeszedł do aluzji, jakie czynił deputowany Moutet w sprawie traktatów tajnych. Dalej Barthou wychwalał armję koalicji i oświadczył, że specjalnie poczuwa się do obowiązku utrwalenia jedności Francji z jej sprzymierzeńcami, którzy ciężką próbę przeszli na skutek wydarzeń rosyjskich. Mówca przytoczył następnie słowa Kierenskiego, oraz rosyjskiego ministra wojny w parlamencie tymczasowym, stwierdzające wolę armji rosyjskiej do przywrócenia ładu i prowadzenia walki aż do końca. Zaprzecza on insynuacjom, jakoby nie miał do rosyjskiej armji rewolucyjnej tego zaufania, co do armji carskiej. Obecnie armja rosyjska stawia opór nawałce niemieckiej.

Francja nigdy nie miała bardziej uzasadnionych podstaw do wiary w swe zwycięstwo. Gdy w chwili obecnej Stany Zjednoczone są w trakcie przyjęcia udziału w walce orężnej, i gdy przysyłają nam materiały wojenne i swych żołnierzy amerykańskich, którzy zajmują miejsce na naszym froncie, to jest to wydarzenie, którego konsekwencje są wprost nieblizalne.

Jesteśmy obecnie w tym okresie wojny, gdy trzeba baczną roztoczyć kontrolę nad ofensywą dyplomatyczną Niemiec. Nasi żołnierze i żołnierze naszych sprzymierzeńców złamali niemiecką ofensywę wojskową, natomiast niemiecka ofensywa dyplomatyczna trwa w dalszym ciągu ze szczególnym naciskiem; usiłują Niemcy pościć niezgodę wśród państw koalicji. Temu niebezpieczeństwu musimy stawić czoło. Konferencja koalicji wyświetli zamiary Niemiec.

Co się tyczy spraw wewnętrznych, a w szczególności wymiaru sprawiedliwości, to w całej pełni musi stać się zadosem obowiązkowi; muszą być wykonane wyroki nad tymi, którzy Francji szkodził i którzy ją zdradzili. Mówca przytoczył się do uchwalonego przez izbę w dniu 5 lipca porządku dziennego, podkreślającego konieczność odzyskania Alzacji i Lotaryngji, naprawienia wyrządzonych szkód, oraz przedstawienia odpowiednich gwarancji. Alzacja i Lotaryngja zajęta została przez wroga o 44 lata wcześniej, aniżeli te departamenty, które zajął on przed trzema laty. Z punktu widzenia prawa niema tu żadnej różnicy pomiędzy temi dwoma wypadkami. Alzacja i Lotaryngja — ciągnął Barthou dalej — są to również departamenty, zajęte przez wroga, które musimy oswobodzić, aby je wrócić właściwej ojczyźnie. Tak oto w odpowiedzi na oświadczenie Kühlmanna w parlamencie Rzeszy składam oświadczenie praw Francji:

Francja nie może zrobić Niemcom żadnego ustępstwa w sprawie Alzacji i Lotaryngji, nie! nigdy! (Okłaski). Dopóki choć jedna dłoń francuska jest w stanie trzymać w ręku karabin, dopóty będziemy bronili nietykalności ziemi, odziedziczonej przez nas od naszych przodków. Alzacja

i Lotaryngja jest krasą Francji, a zarazem symbolem jej jedności. (Okłaski).

Poza tem Niemcy będą musieli naprawić wszystkie szkody, wyrządzone bez koniecznej potrzeby wojennej w okupowanych terytorjach, jako też będziemy musieli żądać gwarancji przeciwko powtórzeniu się takich wojen. Pozostaje on ściśle wiernym porządkowi dziennemu, przyjętemu przez izbę, a przewidującemu, że gwarancjami temi może być stworzenie społeczeństwa narodów.

W końcu Izba deputowanych 288-ia głosami przeciwko 137 przyjmuje następujący porządek dzienny w redakcji deputowanych: Pottevin, Leon i Berard, Pokładając zaufanie, że rząd na drodze wciąż energiczniejszej działalności wojennej i dyplomatycznej, oraz za pomocą wciąż ściślejszego związku ze sprzymierzeńcami, zapewni ostateczne zwycięstwo prawa; Izba przechodzi do porządku dziennego. Wreszcie Izba przyjmuje jednogłośnie wniosek dodatkowy, wyrażający wdzięczność Izby dla wojsk francuskich.

Sytuacja w Niemczech.

Wszecchniemiecka „Deutsche Ztg.“ donosi: Sądymy, że posiadamy dane poważne do oświadczenia, że dr. Michaelis pozostanie na stanowisku kanclerza Rzeszy. W ten sposób przesilenie kanclerskie znalazło już rozwiązanie.

„Berliner Tageblatt“ pisze, że w kręgach politycznych toczy się żywa dyskusja nad faktem ogłoszenia w tej chwili orędzia cesarskiego, mianującego Helffericha zastępcą kanclerza. Wielu przypuszcza, że mianowanie to ma przeszkodzić dymisji Michaelisa, a co najmniej następcą Michaelisa powinien przejąć dr. Helffericha jako swego następcę. Wszystkie te komentarze zjawiają się tylko dlatego, że nic jeszcze nie wiadomo o sprawie głównej.

„Voss. Ztg.“ powiada, że przesilenie kanclerskie istnieje tylko w opinii partji parlamentarnych, otoczenie Cesarza natomiast sądzi, że pomiędzy partjami, kanclerzem i sekretarzami stanu może nastąpić porozumienie, umożliwiające dalsze urzędowanie kierowników polityki Rzeszy. Potwierdza się wiadomość, że Cesarz nie przyjął dymisji Capellego. W czasie rozmowy Michaelisa z Cesarzem nie zaszło podobno nic, co by mogło nakłonić kanclerza do podania dymisji. Stanowisko Cesarza na razie jest nieznane. Przypuszczać należy, że szef gabinetu cywilnego, Valentini, informował Cesarza o swej rozmowie z przywódcami stronnictw.

„Vorwärts“ twierdzi, że pewne koła, których organem jest wszecchniemiecka „Tägl. Rundschau“, usiłują utworzyć nową większość, złożoną tylko ze stronnictw obywatelskich. Zdaniem „Vorwärts'a“, to wyeliminowanie socjalistów z większości byłoby dla stronnictwa tego nader dogodne.

Socjalna demokracja gotowa jest współpracować ze wszystkich sił nad usunięciem obecnego przesilenia. Jeżeli ono nie nastąpi, socjalna demokracja spełniwszy swój obowiązek, będzie mogła z czystym sumieniem przejść do opozycji i bronić interesów ludów, w myśl jej dawnych tradycji. O rozdziale urzędu spraw wewnętrznych, mianowaniu dr. Helffericha zastępcą kanclerza, a Wallrafa sekretarzem stanu urzędu spraw wewnętrznych, powiada „Vorwärts“, że możnaby z tego wnioskować, że rozwiązanie węzła przesilenia ma być odroczone aż do zejścia się parlamentu w początku grudnia.

